

Małgorzata Mateja  
ul. Księdza Gajdy 38  
47-113 Staniszcze Małe  
tel. 606 499 880

Jak w większości domów na Śląsku Opolskim tak i w domu pani Małgorzaty zdobienie jajek wielkanocnych to rzecz powszednia i oczywista. Już od najmłodszych lat podpatrywała miejscowe twórcynie ludowe i sama próbowała swych sił w tej dziedzinie sztuki.

Tym sposobem przez lata rozwijała swój talent, na tyle że mogła zatrudnić się w opolskiej Cepelii gdzie zamiast jajek ozdobiła porcelanę. Elementy wzornictwa jakich nauczyła się zdobić kroszonki teraz przenosiła na porcelanę za pomocą farb. Jak twierdzi przy obu tych gałęziach sztuki ludowej najistotniejsze są chęci i dużo cierpliwości. Odkąd Cepelia przestała



istnieć pani Mateja starała się założyć swoją własną pracownię zdobienia porcelany wzornictwem opolskim. Kilka lat temu udało jej się cel zrealizować. Skupia wokół siebie kilka osób, z którymi współpracuje. Sama, w związku z wieloma formalnościami ma już mniej czasu na malowanie porcelany czy zdobienie jaj. Jednak gdy tylko go znajduje nadrabia zaległości, bo jest to dla niej forma odpoczynku. Jako działaczka

w Stowarzyszeniu Twórców Ludowych ma wiele okazji by promować opolską sztukę zdobienia ceramiki. Jest to też okazja by zwiedzić różne zakątki Polski i Europy, oraz poznawać interesujące osoby. Będąc jedną z przedstawicielek Opolszczyzny na ostatnich Dożynkach Prezydenckich miała okazję osobiście spotkać się z parą prezydencką i wręczyć im regionalny upominek w postaci kroszonki. Wystawianie porcelany na targach we Francji, Włoszech, Austrii lub Szwecji sprawia, że Opole staje się coraz bardziej znane dzięki osobie pani Małgorzaty Mateja. Obowiązki związane z prowadzeniem własnej działalności jak i częste wyjazdy na różnego rodzaju targi i jarmarki sztuki ludowej powodują, że pani Małgorzata nie bierze udziału w konkursach kroszonkarskich. Wyjątkami są konkursy o charakterze charytatywnym, w których jeśli czas pozwala chętnie się udziela. W jednym z nich który corocznie odbywa się w Świnoujściu trzykrotnie zdobyła tytuł Grand Prix.



Poza porcelaną w swej pracowni udało się pani Małgorzacie uruchomić krosno, prawdopodobnie jedno z ostatnich czynnych w regionie, na którym powstają piękne, starannie wykonane gobeliny.